

List otwarty do Pana Ksawerego Guta, Starosty Powiatu Piaseczyńskiego.

Szanowny Panie ,

W petycji w sprawie rozbudowy Traktu Wareckiego blisko 1800 obywateli i podmiotów społecznych zwracało Pana uwagę na przyrodnicze i historyczne aspekty, związane z Gościńcem Wareckim i niepowetowane szkody, jakie może poczynić realizacja projektu rozbudowy tej drogi na odcinku Krępa-Nowinki. Zamiast odpowiedzi na kwestie, poruszone w petycji, dostajemy pismo <https://piaseczno.pl/petycja-w-sprawie-rozbudowy-traktu-wareckiego/>, które potwierdza najgorsze obawy. Pośrednio dowiadujemy się, że asfaltując fragment Krępa - Nowinki powiat liczy na częściowe przetrzucenie ruchu z drogi krajowej 79 właśnie na Gościńiec, usiłując przy tym stworzyć wrażenie, że taki ruch samochodowy już i tak się tu obecnie odbywa i dlatego "nie zmienimy charakteru Gościńca Wareckiego".

Pisze Pan: "...jest to szeroka, powiatowa droga, uczęszczana przez samochody..."; "Dzisiaj odbywa się tu ruch mieszkańców takich miejscowości, jak Dobiesz, Wojciechowice, Krępa, Jeziórko, Ustanówek czy Czarny Las..." Albo chce Pan sprawić wrażenie, że tak rzeczywiście jest, albo jest Pan źle poinformowany. Po Gościńcu Wareckim, na odcinku ul. Leśna-Nowinki, jeździ autem tylko ten, kto musi, czyli głównie mieszkańcy Nowinek i to max 20-30 km/h, bo inaczej się nie da; dlatego jest tu tak wielu pieszych i rowerzystów, miłośników jazdy konnej, biegaczy, dlatego jeszcze mamy tu strefę ciszy i las w którym żyją dzikie zwierzęta!

Nasuwa się kluczowe pytanie: Czy badano obecne natężenie ruchu na Gościńcu Wareckim? Jakie są szacunki co do ilości samochodów, które będą tędy jeździć po rozbudowie?

Mamy więcej pytań. Bliskie miejscowości posiadają asfaltowe drogi i bez problemu można tam dojechać. Ale lokalne szosy w części wymagają pilnych remontów, np. Dobiesz-Krępa, a pozbawione chodników drogi, np. w Wojciechowicach, są niebezpieczne. Brakuje komunikacji autobusowej, a kursujące autobusy nie jeżdżą tam gdzie trzeba, np. autobus z Góry Kalwarii do Zalesia Górnego omija Krępę i Ustanów. Dlaczego Pan się tym nie zajmuje?

Pisze Pan o bezpieczeństwie jako o swoim priorytecie. Ale przeniesienie spalin i hałasu z DK 79 na drogę w środku lasu przypomina leczenie dżumy cholera. Tak, ludzie jeżdżą samochodami, ale potrzebują także tlenu do oddychania, miejsc dla odpoczynku i ruchu. Takich miejsc jest coraz mniej, a zabetonowanych szos coraz więcej. Gdyby poszerzył Pan swoją perspektywę i sięgnął do innych map, a nie tylko tych drogowych, zapewne by Pan dostrzegł, że Gościńiec Warecki jest drogą wyjątkową, bo leżącą w centrum chronionego przyrodniczo, leśnego terenu, ważnego dla zdrowia i funkcji życiowych okolicznych społeczności, w tym całej aglomeracji warszawskiej. DK 79 ma być poszerzona wkrótce do 4 pasów, a szkód dla środowiska – i nas wszystkich - nic nie odwróci. Dlaczego usilnie chce Pan zrobić z cennej przyrodniczo drogi przez las - mimo negatywnej opinii Dyrekcji Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych w sprawie tej inwestycji - drogę będącą zachętą dla piratów drogowych?

Pisze Pan: "...głos mieszkańców ma duże znaczenie dla naszych decyzji inwestycyjnych. Ta inwestycja jest

odpowiedzią na potrzeby mieszkańców...". My także popieramy mieszkańców Nowinek w dążeniu do normalnego dojazdu do ich posesji, bez dziur i kurzu. Naprawdę uważa Pan, że zaspakaja "potrzeby mieszkańców" fundując mieszkańcom Nowinek drogę zbiorczą, bez spowalniaczy, ze zwiększonym natężeniem ruchu, a mieszkańcom okolicy zabierając jedno z głównych miejsc rekreacji? Okoliczne wsie – 25 km od centrum stolicy! w XXI wieku! - pozbawione są kanalizacji. A odprowadzania ścieków z Nowinek nie ma nawet w planach! Asfaltowanie Gościńca jest działaniem pozornym, które nie rozwiązuje żadnych lokalnych problemów, do tego szkodliwym, w duchu pseudo-rozwoju, sprzecznym z ideą zachowania Zielonego Pierścienia Warszawy. Zielone pierścienie są obecnie obiektem troski i ochrony w szeregu miast europejskich, których władze są świadome kryzysu klimatycznego. Wprowadzanie wzmożonego ruchu samochodowego do Chojnowskiego Parku Krajobrazowego jest niezgodne z wytycznymi zawartymi w Planie Ochrony CHPK. Dalej pisze Pan „...do Starostwa wpłynęła również petycja popierająca tą budowę podpisana przez ponad pięćset mieszkańców...”. Gdzie jest ta petycja ? Dlaczego nie została opublikowana zgodnie z ustawą?

Pisze Pan: "...nie, nie wytniemy tysięcy drzew, tak jak napisane jest w petycji". Nasi wolontariusze policzyli drzewa, oznaczone do wycinki. Mamy zdjęcia, filmy, notatki. Oznaczono 1481 drzew (w petycji szacowaliśmy tę liczbę na 2 tysiące). O co tu chodzi? O retorykę?

Pisze Pan: "Nie będziemy przerywać korytarzy zwierząt...". Znow brakuje Panu informacji, a przecież wystarczy sięgnąć do map zawartych w Planie Ochrony Chojnowskiego Parku Krajobrazowego, gdzie te korytarze są zaznaczone. Można też przyjść na Gościńiec i zaobserwować, jak zwierzęta przecinają drogę, by dostać się do rzeki. Droga zbiorcza stanie się barierą ekologiczną na całej długości! W zapisach MPZP dla wsi Nowinki są szczegółowe wytyczne dla ogrodzeń, by te były przyjazne dla zwierząt. Gdzie są takie wytyczne w projekcie drogi ?

Na nasz apel już 31 marca b.r. odpowiedziała gmina Piaseczno, proponując Panu przejęcie Gościńca Wareckiego od powiatu, by droga zachowała charakter lokalny, deklarując jednocześnie poprawę komfortu dojazdu mieszkańcom posesji leżących przy tym ciągu komunikacyjnym. Nie zgodził się Pan na to rozwiązanie. Dlaczego?

W międzyczasie organizacje społeczne, na podstawie niekonsekwencji i błędów w dokumentacji projektowej rozbudowy drogi, złożyły do odpowiednich instancji wnioski o rewizję tej dokumentacji. Nie czekając na wynik postępowania, 24 sierpnia b.r., rozpoczął Pan jednak prace budowlane, które, notabene, już pierwszego dnia przyczyniły się do dewastacji okolicznego drzewostanu. Skąd ten pośpiech?

Opinia publiczna ma prawo poznać Pana odpowiedzi.

Mimo takich konkluzji jesteśmy nadal chętni do rozmów w sprawie wspólnego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego jakim jest Trakt Warecki!

Z poważaniem,

Alarm dla Klimatu

Stowarzyszenie Przyjaciół Zalesia Górnego